

Young Igi, Giń Za Mnie (ft. Szpaku)

kiedy pada na torby
wychodzę z domu, mam szorty
diamentowy wisior
na zdjęciach biorę go do mordy

nie rozumiem świata
jeśli mój ziom wciąż nie jest wolny
systemem tenis
to miasto to nasz kort jest

kochanie giń za mnie
proszę, proszę
giń za mnie
proszę, proszę
giń za mnie

mam się dobrze suki
i hejter chce mnie zabić ciągle
mam najlepszy plan
twój jest typie, lachociągiem
z reguły dużo bombie
pale wszędzie jak mnie ciągnie
robie ruchy kiedy mogę
nie siedzę na kompie

ty widzisz wszędzie stopnie
oceniają mnie pochopnie
jestem wyżej od was
kur* kupie sobie lotnie

Wyjebane mam w moje Ray-Ban'y,
Kupie sobie okulary Prady
Pewno że chcę, ale bez przesady,
Wystarczy zdrowie mamy!

kochanie giń za mnie
proszę, proszę
giń za mnie
proszę, proszę
giń za mnie
proszę, proszę
giń za mnie
proszę, proszę
giń za mnie

zajebany robię muzykę
poza kabiną nic nie słyszę
twoi ludzie cicho jak myszy
twój kumpel hejty pisze
zwijam mój gibbon długi jak samolot
moja mam mówi mi ze będę wart sporo
ale jestem wart sporo

kochanie giń za mnie
ten Staff mnie ciągle wali w łeb
pale te tracki, jak te torby
robi dziś co chce
wiecznie dzieciaki
ciągle w foli mam coś ziomal chce
GG na pasu nie mam
a i tam mam dobrą grę
ciągle mi pisze małolat
ze jak mnie tu spotka to będę miał w pierd* na pewno
wszystko co gada to jebane ścierwo

na pewno nie będziesz tu gdzie ja, na pewno
robie po to by banknot mieć
znowu puszczamy emocje w net
kochanie giń za mnie

kochanie giń za mnie
proszę, proszę
giń za mnie
proszę, proszę
giń za mnie
proszę, proszę
giń za mnie
proszę, proszę
giń za mnie

zajebany robię muzykę
poza kabiną nic nie słyszę
twoi ludzie cicho jak myszy
twój kumpel hejty pisze
zwijam mój gibbon długi jak samolot
moja mam mówi mi że będę wart sporo
ale jestem wart sporo